

Czy ktoś powstrzyma postępujące wylesianie?

Organizm jakim jest planeta Ziemia poważnie choruje. Mimo że symptomy tej choroby są z roku na rok bardziej widoczne, my udajemy, że ich nie zauważamy. Kiedy jednak Ziemia zostanie zmuszona do podjęcia walki o życie, przyjdzie nam słono zapłacić za lata zaniedbań. Przyjrzyjmy się jakie są przyczyny i skutki postępującego wylesiania obszarów i niszczenia naturalnych siedlisk wielu gatunków roślin i zwierząt, które doprowadziło planetę Ziemię, w ciągu ostatniego stulecia, na skraj bankructwa ekologicznego.

Tempo deforestacji (ok. 150 000 km² rocznie) jest zatrważające. Dziesiątki milionów hektarów lasów tropikalnych zostają wycięte w celu pozyskania gruntów pod uprawę i hodowlę. Popyt na soję, eksportowaną do Europy i Ameryki Północnej, tak na paszę dla zwierząt, jak i do spożycia przez ludzi, przyczynił się do przyspieszonego wylesiania dużych obszarów Brazylii. Deforestacja tropikalnych lasów Mato Grosso i Parà w latach 2002-03 wzrosła o 2% w porównaniu do lat ubiegłych. Obecnie monokultury soi zajmują w Brazylii 60 milionów hektarów. Do tego dochodzą inne rentowne uprawy: kawy, herbaty, drzewa chinowego, ananasów, bananów, kakao czy kauczuku, które powstają kosztem ogromnych terenów leśnych. Wykorzystanie ziemi pod wielkie uprawy powoduje wzrost cen produktów żywnościowych, na które nie stać ok. 90% mieszkańców Brazylii.

Zabójcze dla lasów są też tradycyjne praktyki miejscowej ludności koczowniczej polegające na karczowaniu i wypalaniu niewielkich obszarów leśnych (tzw. *slash-and-burn*) pod uprawę. Przy takim poletku nomadzi osiedlają się na 2-3 lata, dopóki ziemia przynosi wystarczające plony. Gdy gleba staje się kompletnie wyczerpana, polanę zamieniają na pastwisko. Kiedy ciężko już utrzymać się z hodowli, wędrowni rolnicy szukają w lesie innego miejsca do osiedlenia, gdzie wycinają i spalają kolejny obszar lasu. Do lat 1960. ten system użytkowania ziemi nie był aż tak szkodliwy dla środowiska, gdyż wylesione obszary miały czas się zregenerować. Przerwa w wykorzystaniu tych terenów wynosiła od 20 do 25 lat. Boom demograficzny, konflikty zbrojne i nierówny podział ziem w Brazylii sprawiły, że użytkowanie tej samej ziemi przebiega obecnie w znacznie krótszych odstępach czasu, co doprowadziło to jej całkowitej degradacji. Właściciele ziemscy, których wpływy polityczne są znaczne, zaczęli przekonywać samorządy lokalne do rozdzielania pomiędzy obywateli nowych ziem, zamiast wprowadzenia równiejszego podziału swych już dawno wylesionych ziem. W ten sposób w 1960 r. brazylijski rząd oddał drobnym rolnikom północną część amazońskiej dżungli. W ciągu 10 lat uległo zniszczeniu 115 000 km² tropikalnych lasów, a razem z nimi wyginęło wiele endemicznych gatunków zwierząt.

Wyż demograficzny oznaczał jednocześnie wzrost zapotrzebowania na drewno, jako surowiec przemysłowy i budowlany dla krajów rozwiniętych i jako materiał opałowy dla krajów rozwijających się. Mimo, że do celów przemysłowych nadaje się tylko 5% drzew z lasów tropikalnych, z braku jasnych kryteriów oceny, wycinaniu ulegają także te pozbawione wartości „handlowych”. W związku z tym, że przeszkolenie drwali w zakresie rozpoznawania gatunków i ochrony drzew jest zbyt drogie, karczowanie lasów przebiega w sposób masowy. Także tempo wycinania drzew przeznaczanych na opał przekracza czas ich regeneracji.

Reasumując, według ostatnich badań, przyczyny wylesiania sprowadzają się albo do nadmiernego wzrostu liczby ludności albo do koncentracji terenów leśnych w rękach właścicieli ziemskich. Deforestacja przynosi więc korzyści wyłącznie jednostkom, a dla milionów oznacza prawdziwą katastrofę, tak z punktu widzenia ekologicznego, jak i społecznego (wymieranie ludności tubylczej).

Dla ekologów największą tragedię stanowi idące za wylesianiem niszczenie naturalnych siedlisk wielu zwierząt, co prowadzi do zmniejszania ich populacji i wymierania całych gatunków. W lasach tropikalnych żyje około 50% wszystkich gatunków roślin i zwierząt występujących na Ziemi. Szacuje się, że rocznie na skutek deforestacji ginie ich około 20-30 tys.. Nie dotyczy to wyłącznie roślin i zwierząt zamieszkujących obszar wylesiony, ale także tych, występujących na terenach przyległych, co w ekologii nazywane jest „efektem wyspy”. Obszary leśne, które uniknęły wylesienia, teoretycznie nadają się do zamieszkania, ale przestają zaspokajać potrzeby żyjących tam zwierząt.

Kolejnym skutkiem wylesiania jest przyspieszony proces erozji gleby, pozbawionej spoiwa w postaci systemów korzeniowych. Wycinanie drzew na zboczach gór i pagórków oznacza także zwiększenie ryzyka osuwisk i lawin

łotnych. Na terenach nizinnych wylesianie przyspiesza erozję eoliczną, która prowadzi do obniżenia wartości gleby.

Deforestacja oddziałuje też na skalę globalną, przyczyniając się do zmian klimatu. Rośliny pochłaniają dwutlenek węgla i uwalniają tlen w formie pary wodnej. Para w postaci chmur, dzięki różnicom ciśnienia, przenosi się nad tereny suche i powraca na ziemię jako deszcz. Wycinanie lasów tropikalnych, zwanych „płucami Ziemi”, powoduje zmniejszenie ilości tlenu w atmosferze, na rzecz dwutlenku węgla i ograniczenie ilości opadów, co prowadzi do pustoszenia terenów.

Mimo, że proces deforestacji na taką skalę wydaje się nieodwracalny, młode pokolenia są coraz bardziej uwrażliwione na ten problem. Na całym świecie powstają rezerwy przyrody, w których roślinność jest prawnie chroniona przed nadmierną eksploatacją. Na amazońską dżunglę skierowane są cały czas satelity brazylijskiego Inpe (Instituto Nacional de Pesquisas Espaciais – Narodowy Instytut Badań Kosmicznych), które śledzą powstawanie nielegalnych dróg. Obszar leśny jest też patrolowany z powietrza przez helikoptery, które brazylijskie ministerstwo środowiska otrzymało od armii.

Z drugiej strony, przyjmując zgodnie z hipotezą Gaï, że Ziemia jest jednym żywym organizmem, postępując tak jak dotychczas, człowiek pełni w tym systemie rolę pasożyta. A ponieważ każdy organizm dąży do tego, żeby się pasożyta pozbyć albo go pomara zważyć, powinniśmy zmienić nasze postępowanie, chociażby dla własnego dobra.

opr. Paulina Leszczyńska
na podstawie Rachele Malavasi, „Qualcuno fermi la deforestazione”,
ariannaeditrice.it/articolo.php?id_articolo=27460 (17.8.2009)

Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć
ul. Sławkowska 12, 31-014 Kraków

tel. +48 12 431 28 08, fax +48 12 431 28 08
e-mail: info@zielonasiec.pl


Polska Zielona Sieć
www.zielonasiec.pl, www.ekonsument.pl



Publikacja powstała w ramach projektu realizowanego przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej. Publikację sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za treść publikacji odpowiada Polska Zielona Sieć, poglądy w niej wyrażone nie koniecznie odzwierciedlają oficjalne stanowisko Unii Europejskiej.

